

Janusz Czerwiński (1936 – 2018)



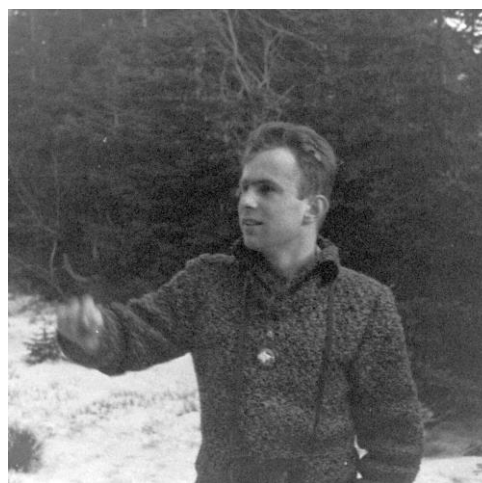
30 listopada 2018 r. zmarł nagle Janusz Czerwiński, geograf i krajoznawca, wykładowca uniwersytecki, przewodnik sudecki i autor przewodników turystycznych, a dla przyjaciół – przez ponad pół wieku – niezapomniany towarzysz górskich wędrówek, wycieczek i kameralnych wrocławskich spotkań.

Urodził się 11 listopada 1936 r. we Lwowie, po wojnie trafił z rodzicami do Wrocławia, tu skończył słynne już wówczas III LO i później studiował geografię na Uniwersytecie Wrocławskim. Po dyplomie (z kartografii) zmienił specjalizację wiążąc się z Zakładem Geomorfologii prof. Alfreda Jahna, gdzie pracował aż do przejścia na emeryturę. Po odejściu Profesora w 1994 r. jako jego najdłuższy stażem współpracownik, pełnił

także obowiązki kierownika tego zakładu. Choć prace terenowe dotyczyły głównie Karkonoszy i Gór Izerskich, to niedługo po studiach, w 1959 r. brał udział w jednej z wrocławskich letnich wypraw na Spitsbergen (badania okolic lodowca Werenskiolda).

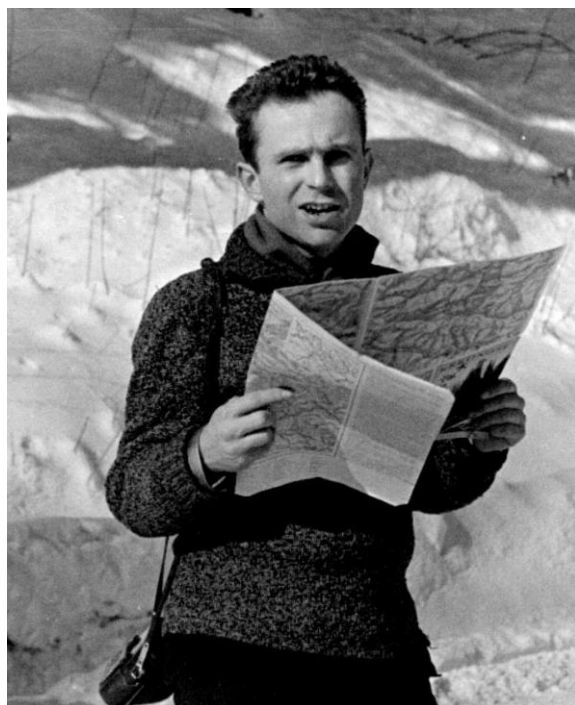
Nb. „szpicbergeński” śpiwór z owej wyprawy bardzo się przydał mroźną zimą 1962 r., kiedy na „Drodze Przyjaźni” nadgorliwy WOPista zawrócił nas z nieprzedeptanego szlaku, musieliśmy nałożyć drogi, przed nocą nie dotarliśmy na Bażynowe Skały i w efekcie trzeba było biwakować w śniegu.

Wśród współpracowników i studentów (w ostatnich latach pracował również w Wyższej Szkole Bankowej) cieszył się szacunkiem i sympatią; jak to teraz napisał w Internecie jakiś były słuchacz – *miałem z JC wykłady na UW przez kilka lat ..., praktyki w górach, wycieczki, wiele innych spotkań, w tym zawodowych ... odszedł wspaniały, ciepły, nietuzinkowy Człowiek, o niesamowitej wiedzy.*



**Sylwester roku 1960
w schronisku Bronka Czecha.**

Tą wiedzę potrafił dzielić się nie tylko w bezpośrednich spotkaniach, również w bardzo licznych publikacjach popularnych, opisach krajoznawczych i przewodnikach turystycznych wydawanych już od lat 60. Pionierskie były „Okolice Wrocławia” (wspólnie z Ryszardem Chanasem, 1966) – pierwszy w ogóle przewodnik w języku polskim dotyczący tego obszaru. Do ważnych i prestiżowych pozycji należał wydany w 1983 r. w „szarej serii” przewodnikowej wydawnictwa „Sport i Turystyka” obszerny tom „Sudety. Sudety Zachodnie” (współautor Krzysztof R. Mazurski). Miał też swój udział w ścisłym zespole autorskim monumentalnego, 21-tomowego „Słownika geografii turystycznej Sudetów” wydawanego pod redakcją Marka Staffy sukcesywnie w latach 1989-2008. Zwieńczeniem tej wieloletniej żmudnej pracy, wymagającej ciągłej aktualizacji danych, weryfikacji setek faktów i dat, gromadzenia przyczynków z najróżniejszych dziedzin jest wydany wiosną tego roku (2018) blisko 600-stronicowy przewodnik „Sudety” obejmujący po raz pierwszy polską, czeską i niemiecką część tych gór. Ten tom kończy swoistą trylogię: „Dolny Śląsk” (2009), „Wrocław” (2010), „Sudety” (2018) – wszystkie trzy podobnie obszerne, bogato ilustrowane, w starannej oprawie edytorskiej wydawnictwa EKO-GRAF.



W czeskich Karkonoszach zimą 1965.

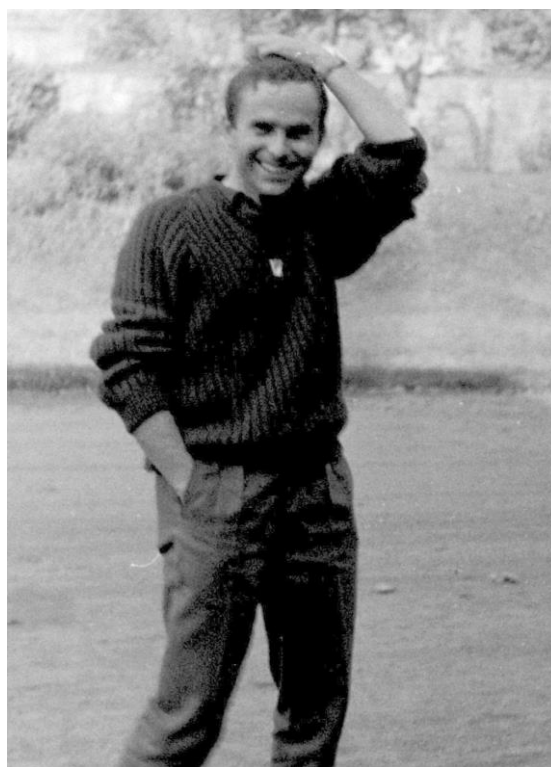




Przed Domkiem Myśliwskim latem 1964.

„ojców założycieli” chyba najdłużej z nim związanym, o czym świadczy np. ponowna prezesura w kadencji 1966/67. Między innymi dzięki jego staraniom wiosną 1959 r. Nadleśnictwo w Podgórzynie przekazało opuszczoną chatkę na Hutniczym Grzbiecie wrocławskiemu Klubowi, który korzystał z niej jako punktu etapowego studenckich obozów wędrownych. To dlatego od lat 60. do dziś na kolejnych wydaniach map Karkonoszy chatka jest opisywana jako "Chatka AKT". Janusz był też *spiritus movens* wydzierzawienia od KPN stojącego przy drodze z Polany do Samotni dawnego domku myśliwskiego hr. v. Schaffgotscha. W 1963 r., po początkowo amatorskiej rewitalizacji siłami przewodników AKT, powstało w nim pierwsze w Sudetach schronisko studenckie „Domek Myśliwski”. Nawiązane kontakty z KPN stały się później bardziej zinstytucjonalizowane: Janusz Czerwiński był wieloletnim członkiem Rady Naukowej Karkonoskiego Parku Narodowego, a w obecnej kadencji (2015-2019) jej Członkiem Honorowym. Jak powiedział przedstawiciel Parku w czasie tłumnego pogrzebu na Cmentarzu Grabiszyńskim *odszedł nasz Nauczyciel, człowiek inspirujący nas do poznawania Karkonoszy i Dolnego Śląska, popularyzator turystyki, dzielący się swoją ogromną wiedzą i doświadczeniem z kilkoma pokoleniami pracowników Parku,*

Jego umiłowanie gór, w połączeniu z pasją społecznikowską, przejawiało się w działalności organizacyjnej w ruchu studenckim przeżywającym po „odwilży październikowej” 1956 roku swój najlepszy okres. W 1957 r. powstaje we Wrocławiu pierwszy w Polsce Akademicki Klub Turystyczny, a w kilkuosobowej grupie inicjatywnej jest też Janusz Czerwiński. Jesienią 1958 r. pisze w imieniu Klubu list do nestora polskiej turystyki Mieczysława Orłowicza, byłego prezesa AKT we Lwowie, uzyskując od niego zachętę i wskazówki organizacyjne. W kadencji 1962/63 jest prezesem Klubu i przez następne lata aktywnym jego uczestnikiem – ze wszystkich



W Bożkowie jesienią 1966.

przewodnikami turystycznymi, pasjonatami turystyki górskiej. Kontakty z KPN zaowocowały też dostępem do wówczas nowo zbudowanej chatki u wylotu Wielkiego Śnieżnego Kotta, nazwanej później Chatką Wielkanocną. Ta nazwa powstała po przygodzie trzech „odkrywców”, którzy pod przewodnictwem Janusza, spędzili w niej Wielkanoc 1967 r. w spartańskich warunkach. Później bywaliśmy tam wielokrotnie doprowadzając ją do stanu używalności i wyposażając własnym sumptem w niezbędny sprzęt.

W III RP wrócił do miasta swojego dzieciństwa, wrócił na swój sposób – przygotowując (znów w tandemie z R. Chanasem) pierwszy powojenny polski przewodnik po Lwowie (wyd. Ossolineum, 1992) i później znacznie rozszerzony – „Lwów i okolice” (1999).

W ostatnich latach zmienił kierunek swoich podróży kilkakrotnie odwiedzając wraz z żoną wnuczki dorastające w słonecznej Kalifornii, a przy okazji zwiedzając fascynujące miejsca Nowego Świata. Dla tych ukochanych wnuczek, planował też zawsze ich pobyty w Polsce tak, by w czasie wakacji mogły jak najlepiej poznać swoją Ojczyznę. Jeszcze w listopadzie obmyślał dla nich atrakcje na nadchodzące lato 2019 roku...

Witold Komorowski

Treść tego wspomnienia ukazała się w lutowym numerze (02-2019) internetowego miesięcznika „Na Szlaku” <http://www.na-szlaku.net/files/Na%20Szlaku%2002-2019.pdf>.